

WASILKA WYLKOWA

Rewolucja naukowo-techniczna a problemy współczesnego kolektywizmu

W swoim wystąpieniu chciałabym przedstawić w najogólniejszym zarysie pewne problemy wynikające z rozwoju obecnej rewolucji naukowo-technicznej oraz relacji, jakie zachodzą między postępem naukowo-technicznym a kolektywizmem społecznym. Przedtem jednak parę uwag na temat istoty kolektywizmu.

Przy podejmowaniu tego problemu zachodzi potrzeba precyzyjnego naukowego zdefiniowania i zinterpretowania kolektywizmu. Definicja ta powinna sprzyjać przewyciężaniu poglądów wulgarnych i sekciarskich, kojarzących się z potocznym rozumieniem tego pojęcia. Naukowa definicja kolektywizmu powinna też przeciwdziałać próbom podejmowanym przez ideologów burżuazyjnych, którzy usiłują wypaczyć istotę praktyki kolektywizmu oraz wykorzystać pojęcie kolektywizmu do maskowania indywidualistycznej istoty stosunków klasowych w społeczeństwie burżuazyjnym. Próby tego rodzaju obserwujemy na gruncie szeregu teorii burżuazyjnych, takich jak teoria społecznego partnerstwa, teoria konwergencji i inne, związane z postępem rewolucji naukowo-technicznej. Przy definiowaniu istoty kolektywizmu trzeba mieć na względzie nie tylko jego aspekt etyczny, lecz także aspekt filozoficzno-społeczny. Należy rozpatrywać kolektywizm jako stosunek ideologiczny, polityczny i ekonomiczny, jako stosunek społeczny zakładający, że jednostka i grupa społeczna świadomie kojarzą swoje indywidualne i grupowe interesy z interesami społecznymi w imię postępu społecznego, rozwoju grupy społecznej i jednostki w ich jedności. Kolektywizm to stosunek oparty na zgodności interesów jednostki, grupy i społeczeństwa. Kryterium autentycznego kolektywizmu stanowi zabezpieczenie rozwoju społeczeństwa i jednostki w ich jedności, przy założeniu priorytetu interesów społecznych.

Ponieważ taki stosunek społeczny może zachodzić we wszystkich formacjach społeczno-ekonomicznych, a w warunkach rewolucji naukowo-

-technicznej jego przejawy komplikują się, już samo postawienie problemu kryteriów kolektywizmu staje się rzeczą bardzo ważną. Wszak zasada: „Jeden za wszystkich, wszyscy za jednego” stosowana jest nie tylko w działalności jednostek i grup społecznie postępowych. Zasada ta może być wykorzystywana również przez grupy społeczne z natury swej reakcyjne. Wśród złodziei i w innych grupach przestępczych, w sektach religijnych także mamy do czynienia z kojarzeniem interesów jednostki i grupy, jednakże w imię egoistycznych celów jednostkowych i grupowych, nie liczących się z interesami społeczeństwa, a często ze szkodą społeczeństwa. Obiektywne kryterium kolektywistycznego charakteru takich czy innych poczynań jednostki bądź grupy społecznej może być tylko jedno: zgodność interesów jednostkowych i grupowych oraz zgodność działania jednostek i grup z interesami rozwoju społeczeństwa i jednostki rozpatrywanych jako jedność.

Taka metoda uzbiera nas w narzędzie umożliwiające odróżnianie autentycznych przejawów kolektywizmu socjalistycznego od poczynań indywidualistycznych, z którymi stykamy się niejednokrotnie także w socjalistycznym społeczeństwie.

O metodologicznym i ideologicznym znaczeniu naukowej definicji kolektywizmu świadczy fakt, iż ułatwia ona demaskowanie bezzasadnych twierdzeń niektórych ideologów burżuazyjnych, utrzymujących, jakoby kolektywizm stanowił przeszkodę w swobodnym i wszechstronnym rozwoju jednostki, jej osobowości. A przecież postęp, rozwój jednostki, indywidualnych uzdolnień i talentów człowieka jest koniecznym elementem kolektywizmu. Teza ta po tysiącokroć znajdowała potwierdzenie w praktyce społeczności kolektywistycznych, w praktyce socjalistycznego społeczeństwa. Tysiące ludzi, którzy w warunkach indywidualizmu panującego w kapitalistycznej Bułgarii byłiby ludźmi nie znaczącymi, dzięki ustanowieniu stosunków kolektywistycznych w całym życiu społeczeństwa socjalistycznego szybko rozwinęli się, stali się wybitnymi działaczami społecznymi, specjalistami, naukowcami, twórcami, ludźmi o wyraźnie zarysowanej osobowości. I to właśnie partia nasza, jak również tow. Todor Żiwkow w swoim referacie wygłoszonym z okazji 25-lecia zwycięstwa rewolucji socjalistycznej w Bułgarii uznają za największą zdobycz socjalizmu. Tak oto spełniają się przewidywania Marksa i Engelsa, że z czasem społeczeństwo burżuazyjne z jego klasowymi antagonizmami zostanie zastąpione przez stowarzyszenie wolnych wytwórców, w którym swobodny rozwój każdego jest warunkiem rozwoju wszystkich, a „samorodny i wolny rozwój jednostek nie jest frazesem”¹.

Kolektywizm jest przeciwieństwem zarówno indywidualizmu i egoiz-

¹ K. Marks, F. Engels, *Dziela*, t. 3, Warszawa 1961, s. 499.

mu, jak i absurdalnej ofiarności. Nie ma on nic wspólnego z sekciarskim postulatem, ażeby jednostka ślepo ulegała danej wspólnotcie, niezależnie od tego, czyich interesów broni owa wspólnota. Kolektywizm będący wyrazem rozwoju stosunków społecznych i moralnych podnosi godność jednostki. W skali masowej taki awans osiąga się po rewolucji socjalistycznej poprzez dalsze przeobrażenia ekonomiczne, polityczne i kulturalne.

W obecnych warunkach wyraźnie zarysowuje się potrzeba ujmowania i ugruntowywania kolektywizmu nie tylko jako zasady moralnej i postawy moralnej, lecz także jako zasady i postawy społecznej, funkcjonującej w gospodarce, w życiu politycznym, w pracy, w sferze bytowej, odpoczynku itd. Przy takim ujęciu kolektywizmu może przybierać różne formy, co daje podstawę do mówienia o kolektywizmie ekonomicznym, politycznym, obyczajowym, moralnym, bytowym, o kolektywizmie pracy itp. Ponadto kolektywizm należy ujmować nie tylko jako stosunek między jednostkami, między jednostką a grupą, między jednostką a społeczeństwem, lecz także jako stosunek między grupami społecznymi. Dlatego mówimy o kolektywizmie indywidualnym, grupowym, narodowym i międzynarodowym.

Wszystkie te pojęcia wymagają sprecyzowania, co oczywiście wykracza poza ramy niniejszego wystąpienia. Chciałabym jednak zauważyć, iż ta forma kolektywizmu, która stanowi przedmiot badania etyki, a mianowicie kolektywizm moralny, wiąże się jak najściślej z pozostałymi formami kolektywizmu społecznego i tylko dzięki temu może ugruntowywać się w skali masowej. Kolektywizm ekonomiczny odgrywa decydującą rolę w rozwoju pozostałych form tego wielorakiego stosunku społecznego.

A teraz zastanówmy się, w czym konkretnie przejawia się związek między rewolucją naukowo-techniczną a kolektywizmem. Jak się wydaje, rewolucję naukowo-techniczną należałoby tu ujmować jako proces stwarzający szereg obiektywnych przesłanek dla rozwoju kolektywizmu. Pod tym względem rola rewolucji naukowo-technicznej jest ogromnie zróżnicowana. Rozważmy tu niektóre momenty.

Przede wszystkim postęp naukowo-techniczny pogłębia społeczny charakter produkcji i wzmaga koncentrację środków produkcji. W świecie kapitalistycznym zaostrza to przeciwieństwo między pracą a kapitałem i potęguje konieczność przekształcenia środków produkcji we własność społeczną. Własność społeczna zaś to najważniejsza i najtrwalsza podstawa kolektywizmu społecznego. Kierując się wspólnym interesem i socjalistyczną ideą o stworzeniu takiej podstawy wyrasta i rozwija się w walce przeciwko ustrojowi burżuazyjnemu polityczny kolektywizm klasy robotniczej krajów kapitalistycznych. Rewolucja naukowo-techniczna może więc odegrać kolosalną rolę w rozwoju kolektywizmu, jeśli łączyć się będzie z rewolucją socjalistyczną, która przekształci środki produkcji we własność społeczną. Bez tych przeobrażeń nadal funkcjonować będzie za-

sada „każdy sobie”, a indywidualizm burżuazyjny, wywierając wpływ na ludzi pracy, nadal będzie hamował ich rozwój. Jest to istotny problem kolektywizmu w społeczeństwie kapitalistycznym.

W społeczeństwie socjalistycznym postęp naukowo-techniczny powoduje dalsze uspołecznienie środków produkcji, dalszą koncentrację, specjalizację i kooperację produkcji. Proces ten obejmuje już nie tylko poszczególne przedsiębiorstwa, lecz wszystkie gałęzie produkcji, wszystkie regiony kraju i wszystkie kraje wspólnoty socjalistycznej. Jak wiadomo, pod wpływem rewolucji naukowo-technicznej, a także w celu pełniejszego wykorzystania jej osiągnięć dokonuje się w krajach socjalistycznych odpowiednich przeobrażeń ekonomicznych; w naszym kraju utworzono wielkie jednostki gospodarcze, w rolnictwie zaś kompleksy rolniczo-przemysłowe. Konkretnym przejawem tego procesu w ramach światowego systemu socjalistycznego było szereg posunięć RWPG, utworzenie wielkich przedsiębiorstw, dwóch banków itd.

Wszystkie te innowacje w warunkach socjalizmu spowodowały zmiany w sytuacji jednostek, grup społecznych i całych narodów. Zarysowuje się przy tym tendencja do coraz ściślejszego powiązania interesów, do rozwoju i pogłębiania wspólnoty oraz zgodności kierunku realizacji. W skali wspólnoty socjalistycznej zawierane są nowe dwu- i wielostronne porozumienia będące konkretnym przejawem kolektywizmu w ramach systemu socjalistycznego; na tej bazie powstał kompleksowy program rozwoju oraz współpracy ekonomicznej i naukowo-technicznej, będący praktyczną wykładnią kolektywizmu socjalistycznego w skali międzynarodowej. W związku z tym przygotowano w Bułgarii nowe ustawy, programy i zarządzenia organów państwowych, partyjnych i gospodarczych. Załogi podejmują nowe zobowiązania na zasadzie umów, które też regulują kojarzenie interesów społecznych, grupowych i osobistych, pogłębiając socjalistyczny charakter rozwoju kraju. Na X Zjeździe Bułgarska Partia Komunistyczna tak określiła kolektywistyczny charakter swojej polityki: „Troska o człowieka wyrażająca się w trosce o całe społeczeństwo i troska o społeczeństwo wyrażająca się w trosce o każdego człowieka — oto co powinno cechować działalność naszej partii również w przyszłości”².

Zmiany, jakie wnosi rewolucja naukowo-techniczna w dziedzinie gospodarki i polityki stwarzają przesłanki dla rozwoju i wzrostu roli kolektywizmu moralnego, zmieniają jego formy. Obecnie problem polega na tym, ażeby świadomość i postępowanie moralne dostosować do wymogów kojarzenia interesów osobistych i grupowych z interesami ogólnonarodowymi i międzynarodowymi interesami wspólnoty socjalistycznej. Od kolektywizmu bowiem zależy wykorzystanie potencjalnych możliwości rewolucji naukowo-technicznej w dalszym budownictwie socjalizmu.

² Referat sprawozdawczy na X Zjeździe KPB, s. 133.

Rewolucja naukowo-techniczna powoduje zmiany również w samej treści interesów jednostkowych, grupowych i społecznych. Obecnie społeczeństwo socjalistyczne np. domaga się od robotników i załóg nie tylko wydatniejszego wzrostu produkcji, lecz także wzbogacenia asortymentu, wyższej jakości, bardziej wydajnej pracy. Skłania to robotników do podnoszenia kwalifikacji, do umacniania dyscypliny pracy, dyscypliny technologicznej, finansowej, przestrzegania umów itd. Robotnik ze swej strony wymaga od społeczeństwa i od swojej załogi terminowej dostawy materiałów, odpowiedniej ich jakości, lepszej organizacji, mechanizacji i ochrony pracy, zaspokojenia jego potrzeb w zakresie mieszkania, żywienia zbiorowego, komunikacji, instytucji opieki nad dzieckiem, wzmocnienia kontroli społecznej w warunkach potęgujących się procesów urbanizacji. Wszystko to powoduje określone zmiany w treści i konkretnych formach kolektywizmu socjalistycznego, wyłaniają się nowe problemy moralne, a także nowe zadania w zakresie kierowania życiem moralnym. Od rozwiązania tych problemów zależy z kolei dalszy postęp rewolucji naukowo-technicznej. Zachodzi tu potrzeba przeprowadzenia konkretnych badań i dokonania odpowiednich uogólnień. Jest to jedno z podstawowych zadań współczesnej etyki marksistowskiej.

Drugim podstawowym kierunkiem, w ramach którego realizuje się współdziaływanie rewolucji naukowo-technicznej i kolektywizmu, jest rozwój nauki i techniki. Sprawa ta ma dwa aspekty. Pierwszy polega na tym, że badania naukowo-techniczne są na poziomie, przy którym dalszy postęp nauki i techniki musi być dziełem zespołowego wysiłku wielu specjalistów o różnych specjalnościach. Wymaga to tworzenia dużych ośrodków naukowych, integracji sił i koordynacji poczynań pracowników naukowych. Nie trzeba tu wielu przykładów. Wystarczy wskazać na badania kosmosu, które prowadzone są przez wielkie zespoły specjalistów z różnych dziedzin. Tak więc pod wpływem współczesnej rewolucji naukowo-technicznej kolektywistyczny charakter działalności naukowo-badawczej staje się czymś oczywistym, powszednim. Chodzi o to, ażeby pracownicy nauki i techniki świadomie i celowo kojarzyli interesy osobiste, grupowe i społeczne. Od stopnia rozwoju kolektywizmu jako czynnika subiektywnego uzależniony jest pomyślny przebieg pracy zespołów naukowo-technicznych, a tym samym również rozwój nauki i techniki. Jak widzimy, rozwój kolektywizmu staje się problemem o wielkiej doniosłości społecznej.

Drugi aspekt sprawy to cele, w imię których podejmuje się takie czy inne badania, dokonuje się odkryć. Rewolucja naukowo-techniczna stwarza olbrzymie i wielorakie możliwości. Te same odkrycia naukowe mogą służyć do wytworzenia olbrzymich dóbr służących człowiekowi, mogą też sprowadzać potworne klęski. Dobitym tego przykładem jest energia ato-

mowa, którą Stany Zjednoczone posłużyły się w celach niszczycielskich (Hirosima, Nagasaki), a która w ZSRR i w innych krajach socjalistycznych wykorzystywana jest dla celów szlachetnych, do wytwarzania energii elektrycznej i pomnażania produkcji. Olbrzymie możliwości tkwią też w odkryciach biologii molekularnej i genetyki. Możemy więc stwierdzić, że w rozwoju rewolucji naukowo-technicznej wysuwa się na plan pierwszy problem kształtowania świadomości kolektywistycznej i kolektywistycznych postaw w środowisku inteligencji naukowo-technicznej. Chodzi o to, ażeby badacze, zwłaszcza zajmujący się wdrażaniem wyników badań naukowych, bacznie obserwowali skutki owych wdrożeń z punktu widzenia postępu społecznego, łącząc swoje osobiste interesy z interesami mas pracujących, ze sprawą postępu ludzkości i rozwojem jednostki. Kolektywizm tej grupy społecznej staje się ważkim czynnikiem postępu naukowo-technicznego dokonującego się w interesie ludzkości.

Dodajmy, że ten aspekt współzależności między rewolucją naukowo-techniczną a kolektywizmem społecznym ma znaczenie globalne. Umożliwia to i czyni niezbędnym rozwój współpracy naukowo-technicznej w skali międzynarodowej, zarówno między uczonymi i pracownikami inżynierjno-technicznymi krajów socjalistycznych, jak i między krajami systemu socjalistycznego i kapitalistycznego. Znakomitym przykładem takiej współpracy jest przygotowanie wspólnego lotu w kosmos kosmonautów radzieckich i amerykańskich. Nawiazywanie opartej na zasadach kolektywizmu współpracy naukowo-technicznej między uczonymi krajów socjalistycznych i krajów kapitalistycznych nie jest sprawą łatwą ani prostą. Występuje tu bowiem i nadal będzie występować czynnik pogłębiającej się walki klasowej. Nie zapominajmy też, że współpraca i pokojowa koegzystencja nie są możliwe w sferze ideologii. Ale tak czy inaczej kolektywizm będzie odgrywać coraz większą rolę w postępie naukowo-technicznym na całym świecie. Jeśli chodzi o system socjalistyczny, to jak wiadomo, współpraca naukowo-techniczna rozwija się tu i w miarę potrzeby będzie się rozszerzać w coraz szybszym tempie, nabierając nowych treści, to zaś wyłania nowe specyficzne problemy w sferze kolektywizmu moralnego.

Na zakończenie chciałabym zatrzymać się pokrótce na jeszcze jednym aspekcie współzależności między rewolucją naukowo-techniczną a kolektywizmem społecznym, posiadającym istotne znaczenie dla zrozumienia istoty współczesnego kolektywizmu. Rewolucja naukowo-techniczna doprowadziła do swoistego paradoksu społecznego. Automatyzacja produkcji oddziela od siebie robotników, pozostawiając ich sam na sam z obrabiarzami i automatami. Wytworzyła się więc taka sytuacja, że robotnik działa indywidualnie, nie nawiązując w toku pracy bezpośredniego kontaktu z innymi robotnikami, ale jednocześnie odczuwa więź z nimi. Co więcej, jego osobiste interesy są nierozłącznie związane z interesami innych ro-

botników, z interesami społecznymi. W społeczeństwie socjalistycznym sposób produkcji i socjalistyczna zasada podziału sprzyjają kojarzeniu tych interesów w duchu kolektywizmu. Ta osobliwa sytuacja coraz wyraźniej zarysowuje się też w rolnictwie, zwłaszcza przy automatycznych systemach zarządzania. W rolniczo-przemysłowym kompleksie „Družba” w okręgu ruseńskim robotnik pracuje w polu sam na swoim traktorze czy kombajnie, ale nieustannie towarzyszy mu poczucie odpowiedzialności przed załogą, czuje też jej poparcie i w każdej chwili może za pomocą radiotelefonu połączyć się z kierownictwem, przedłożyć swoje pretensje, poprosić o radę i pomoc.

Tak więc w warunkach automatyzacji produkcji i zarządzania kolektywizm może funkcjonować również przy braku bezpośredniego kontaktu między ludźmi. Jednocześnie automatyzacja produkcji wyłania pilną potrzebę pogłębiania kolektywistycznego charakteru w postawach mas pracujących. Podstawowym przejawem kolektywizmu w tym względzie jest świadoma dyscyplina pracy oraz dyscyplina technologiczna, w której łączą się osobiste interesy robotnika z interesami tego odcinka, na którym pracuje, jak również z interesami społeczeństwa, które jako całość zainteresowane jest w produkcji wyrobów.

I wreszcie ostatnia sprawa. Włodzimierz Lenin pisał: Pracować będziemy tak, „aby wypełnić przeklętą zasadę: «Każdy sam dla siebie, a pan Bóg dla wszystkich»”. Będziemy pracować tak, „aby wpoić w świadomość, w przyzwyczajenie, w codzienny nawyk mas zasadę: «Wszyscy za jednego, jeden za wszystkich»”³. Słowa te bynajmniej nie straciły na aktualności. Ale realizacja tego leninowskiego postulatu w dzisiejszych warunkach nabrała nowych, swoistych cech. Współczesny kolektywizm ma swoje własne problemy, które muszą być badane i rozwiązywane w powiązaniu z rozwojem społeczeństwa, zwłaszcza zaś w powiązaniu z rozwojem rewolucji naukowo-technicznej.

Василка Вылкова

НАУЧНО-ТЕХНИЧЕСКАЯ РЕВОЛЮЦИЯ И ПРОБЛЕМЫ
СОВРЕМЕННОГО КОЛЛЕКТИВИЗМА

Указывая на необходимость теоретических исследований над понятием коллективизма в связи с научно-технической революцией, автор рассматривает некоторые вопросы, касающиеся влияния научно-технической революции на формирование коллективистских позиций.

³ W. I. Lenin, *Dziela*, t. 31, Warszawa 1950, s. 113—114.

Vasilka Vylkova

THE SCIENTIFIC-TECHNICAL REVOLUTION AND THE PROBLEMS
OF COLLECTIVISM TODAY

Emphasizing the need of theoretical studies of the concept of collectivism the author analyses some problems of how the scientific-technical revolution affects the development of collectivist attitudes.